

Zbrodnia rzuciła jednak ogromny cień na życie Kościoła w Aleksandrii. „Nie dziwi nas już teraz fakt – podsumowuje autorka – że przekazy źródłowe na temat Hypatii są tak nieliczne, wstrzemiężliwe i ogólnikowe. Przysłużyła się temu po części ezoteryczność jej nauczania... Ale najważniejsza przyczyna leżała gdzie indziej. Pisarze chrześcijańscy, w których rękach znajdowało się już wtedy opisywanie przeszłości, wstydzili się zapewne pisać o jej losie; nieliczni już autorzy pogańscy, jak Damascjusz, opowiadali ze zgrozą o jej ostatnich chwilach. Historiografowie nie mieli ochoty informować potomności o tym odrażającym i boleśnie absurdalnym w historii Aleksandrii i w dziejach Kościoła aleksandryjskiego zdarzeniu. Specjalnemu wy-ciszeniu uległa kwestia sprawców tego czynu, szczególnie że będąc związani z Kościołem, postąpili haniebnie wobec osoby życzliwej chrześcijanom. Ofiarą ich przemilczenia „padamy” również i my, gdy podejmujemy trud rekonstrukcji z ocalałych fragmentów dokonań i przypadków życia Hypatii” (s. 173).

ANTONI SIEMIANOWSKI

Charles Taylor, *Współczesne imaginaria społeczne*, tłum. Adam Puchejda, Karolina Szymaniak, Znak, Kraków 2010, ss. 262.

Właściwie od początku dziejów myśli ludzkiej toczy się dyskurs dotyczący kształtu życia społecznego i politycznego. Szczególnie żywotny staje się on w czasach kryzysu różnych form życia wspólnego. Jednym z ważniej-

szych myślicieli współczesnych, a zarazem aktywnym uczestnikiem wspomnianego dyskursu jest kanadyjski filozof Charles Taylor (ur. 1931) – emerytowany profesor uniwersytetu McGill w Montrealu. Znany jest on polskim czytelnikom jako jeden z przedstawicieli komunitaryzmu, a także autor następujących pozycji: *Źródła podmiotowości*, *Etyka autentyczności* oraz *Oblicza religii dzisiaj*. Prezentowana poniżej książka stanowi rozwinięcie pewnych fragmentów wydanego w 2007 roku innego ważnego dzieła Taylora pt. *A Secular Age*.

*Współczesne imaginaria społeczne* to licząca 262 strony książka składająca się z podziękowania, wprowadzenia oraz 14 rozdziałów. Jej celem jest krytyczna analiza i prezentacja wyobrażeń leżących u podstaw nie tylko zachodnioeuropejskiej, ale też amerykańskiej wizji społeczeństwa nowożytnego.

Już we wprowadzeniu (ss. 9-10) Charles Taylor zauważa, że nowożytność nie jest jakimś jednorodnym procesem zjawisk, ale raczej zbiorem różnych praktyk, instytucji i sposobów życia. Jej fundament stanowi nowa koncepcja społecznego porządku moralnego.

Od omówienia właśnie tej koncepcji rozpoczyna swoje analizy Taylor (ss. 11-35). Zdaniem kanadyjskiego filozofa, najlepszym wyrazem nowego porządku moralnego są siedemnastowieczne teorie prawa naturalnego (zwłaszcza Grocjusza i Locke’a). Ich fundamentem jest idea społeczeństwa jako zbioru równych jednostek istniejących dla wzajemnych korzyści i obrony swoich praw. Idea ta jest swoistą korektą koncepcji hierarchicznego porządku nad-

przyrodzonego mającego swe źródło w Bogu. Nowy porządek moralny w społeczeństwie nie opiera się natomiast na jakichś strukturach ontycznych, ale na uzasadnionym instrumentalnie wzajemnym poszanowaniu oraz podziale funkcji i usług między jednostkami. Celem nie tylko owego porządku, ale także powstałego w wyniku umowy państwa jest ochrona życia, wolności oraz mienia.

Taylor przechodzi następnie do wyjaśnienia, co rozumie przez „imaginarium społeczne” (ss. 37-47). Wyjaśnia on, że imaginarium nie można sprowadzać do rzędu pojęć i idei, ale stanowią je raczej różne sposoby ludzkich wyobrażeń dotyczących ich własnej egzystencji społecznej (praktyk, faktów, norm i ideałów). Wyobrażenia te, wyrażone w formie obrazów i opowieści przekazywanych w ramach grup ludzkich, poprzedzają wszelką teorię społeczną i mogą nadawać sens życiu indywidualnemu i wspólnemu.

Mając na uwadze wypracowane przez siebie pojęcie nowożytnego porządku moralnego i imaginarium społecznego, Taylor przystępuje do wykazania wzajemnego warunkowania się pierwszego (idee) i drugiego czynnika (zjawiska materialne; ss. 49-72). Pokazuje to na przykładzie szlachty angielskiej i francuskiej, wśród której, pod wpływem wojen religijnych, uległ zmianie ideał szlachcica – honorowego wojownika zastąpił lepiej wykształcony i pełen ogłady dworzanin. Wytworzenie owego ideału było więc konsekwencją przyjęcia nowego porządku oraz etyki opartej na cnocie ogłady i życzliwości.

Nowy porządek moralny ma, zdaniem Taylora, swoje korzenie także

w procesie „odczarowania” świata i życia społecznego, czyli uwolnienia ich z mocy wszelkich sił nadprzyrodzonych i magicznych (ss. 73-95). Początkowo bowiem życie społeczne było nierozdzielnie związane z kosmicznym i religijnym (wspólnota praktyk, kultu, języka i doświadczeń). Pojawienie się wyższych form religii (m.in. buddyzmu, judaizmu czy chrześcijaństwa) doprowadziło do rozbicia owego kosmiczno-społeczno-religijnego porządku oraz wykształcenia się postawy indywidualistycznej.

Na tym tle Taylor przechodzi do omówienia trzech głównych form życia społecznego specyficznych dla znaczonej indywidualizmem nowożytności. Pierwszą z nich jest ekonomia (ss. 97-115). Jej rozwój związany jest z rozumieniem życia ludzkiego jako nastawionego na wzajemną korzyść. W celu jej osiągnięcia akcentuje się cnotę życzliwości. W tej sytuacji społeczeństwo, oparte na wzajemnej wymianie jednostek, powinno zapewnić ludziom bezpieczeństwo i swobodny rozwój gospodarczy. Tłem owych procesów jest przekonanie o potrzebie afirmacji ludzkiego życia oraz ideał pokoju osiąganego na drodze handlu i działalności ekonomicznej. Cechą społeczeństwa ekonomicznego, opartego na produkcji, wymianie i konsumpcji, jest niezależność od organizmu politycznego z racji posiadania własnego prawa i innej dynamiki rozwoju.

Kolejnym wymiarem życia społecznego jest sfera publiczna (ss. 117-141). Powstała ona jako wspólna przestrzeń, w której ludzie komunikują się z sobą bezpośrednio lub za pośrednictwem mediów w celu dyskusji o problemach

dotyczących ich wspólnego interesu. Warunkiem jej zaistnienia jest połączenie rozproszonych dyskusji indywidualnych lub tekstów będących przyczynkami do wspólnej debaty. Jedynym warunkiem powstania sfery publicznej jest wzajemność odniesień. Sfera ta jest znaczone niezależnością od sfery politycznej i religijnej. Niemniej jednak władze państwowe winny liczyć się z rezultatami, do których ludzie dochodzą w wyniku prowadzonego dyskursu. Jego świecki charakter polega natomiast na ograniczeniu do teraźniejszości i oderwaniu się od czasu wyższego (wieczności).

U początków powstania sfery publicznej była istniejąca już sfera prywatna (ss. 143-151), do której należała produkcja, życie rodzinne i religijne. Ów prywatny świat produkcji zyskuje nowe znaczenie, na które miała wpływ także etyka zwykłego życia. Dowartościowanie tego, co prywatne, przyczyniło się także do rozwoju indywidualizmu. Był on jednak związany ze światem uczuć rodzinnych. Prywatność i intymność relacji znajduje swój wyraz również w religijności ludzi, od których domaga się większego zaangażowania i zindywidualizowanego udziału w życiu wspólnoty.

Trzecim wymiarem życia społecznego według Taylora jest pojawienie się suwerennego ludu (ss. 153-193). Jedną z jego cech była zdolność do bezpośredniego stanowienia prawa bez potrzeby odwoływania się do praw wcześniejszych. Ponadto zostały ukształtowane nowe praktyki pozwalające wprowadzić je w życie. Starano się w nich pogodzić osobistą wolność i troskę o własne korzyści z zabieganiem

o dobro wspólne. Każdy człowiek stał się wówczas uczestnikiem tego dobra, ale jednocześnie jego stróżem poprzez udział we władzy (niekiedy poprzez swych reprezentantów).

Efektem owej suwerenności ludu było pojawienie się idei zbiorowej podmiotowości, co dało początek nowemu porządkowi społecznemu widocznemu w współczesnych demokracjach liberalnych (ss. 195-210). Dawne społeczeństwo oparte na strukturze hierarchicznej zostało zastąpione przez bezosobową społeczność opartą na niezależności jednostek i uznaniu równego statusu wszystkich ludzi. Nowy typ odniesień zakładał też nowy ideał człowieka jako istoty pracującej nad rozwojem wewnętrznym, cnotliwej, twórczej, przedsiębiorczej, żyjącej w osobistej i zaangażowanej relacji z Bogiem.

Nowo powstałe państwo jest według Taylora społecznością bezpośredniego dostępu (ss. 211-219). Pod tym pojęciem rozumie on jego umocowanie wyłącznie w ludzkich działaniach oraz występowaniu w teraźniejszości. W związku z tym nie posiada ono żadnych uprzywilejowanych osób, czasów, miejsc oraz relacji. Zostaje ono wprowadzone wyłącznie do wymiaru horyzontalnego i wykazuje się większą jednorodnością. Każda jednostka ma bezpośredni dostęp do całości społeczeństwa. Sytuacja ta umożliwia bezstronną ocenę wszystkich występujących w nim zjawisk.

Zbiorowa podmiotowość (subiektywność) związana jest jednak z pewną dozą obiektywizacji społeczności (ss. 221-233). Polega ona na pojmowaniu społeczeństwa jako szeregu procesów oderwanych od podmiotu (gospodarka

jako system powiązanych transakcji regulowanych przez prawa wewnętrzne; zbiory praw człowieka). Owe obiektywne struktury wpisane są w sferę gospodarki, polityki, prawa, a nawet mody. Mogą one stać się przedmiotem oddziaływania sił o różnej wartości moralnej.

Nowy model społeczeństwa przyczynił się także do innego rozumienia historii oraz sposobów mówienia o niej (ss. 235-246). Cechą owych narracji jest przede wszystkim świeckość. Można wyróżnić cztery zasadnicze typy opowieści historycznej: ewolucyjną, rewolucyjną, narodową i apokaliptyczno-mesjańską. Wszelkie społeczne formy i sposoby narracji mają zasięg nie tylko narodowy, ale również ponadnarodowy. Przyczyniły się one do ukształtowania nowej etyki, w której cnoty heroizmu, wielkości i poświęcenia ustąpiły miejsca egalitaryzmowi i pokojowej produkcji dóbr zmierzającej do dobrobytu. Dały też Europejczykom poczucie wyższości wobec ludzi żyjących w innych cywilizacjach.

Taylor zauważa, że cechą charakterystyczną nowego porządku jest wyparcie religii i Boga z przestrzeni publicznej, wyprowadzenie człowieka z „zaczarowanego” kosmosu i ograniczenie do wymiaru świeckiego (ss. 247-259). Człowiek i społeczność uniezależnili się wprawdzie od bytu wobec nich ontycznie zewnętrznego, ale nie od różnych form religii osobistej. Sekularyzacja ta nie ma w sobie jednak nic złego. Człowiek może podejmować autonomiczne decyzje. Religia jednak stanowi nadal ważny element świata ludzkiego. Zajmuje jednak w nim inne miejsce. Z jednej strony stanowi ona o tożsamo-

ści osobistej i społecznej jednostek, z drugiej natomiast jest jednym z fundamentów wspólnoty politycznej rozumianej jako grupa realizująca boski plan ujawniający się w kosmosie, państwie i życiu osobistym.

Podsumowując, Taylor podkreśla raz jeszcze, że nowoczesność przybiera wiele różnych form (ss. 261-262). Nie jest ona jakimś jednolitym procesem prowadzącym do ściśle określonego celu. Jej kształt zależy od określonej cywilizacji. Z tej racji Europa nie może być jej najdoskonalszym modelem, ponieważ wzorzec europejski jest jedynie jednym z wielu.

*Współczesne imaginaria społeczne* to niezwykle interesująca książka Charlesa Taylora. Jej główną zaletą jest artykulacja pewnych idei leżących u podstaw społeczności nowożytnej oraz ukazanie konkretnych ich przejawów na forum życia społeczno-politycznego. Istotną kwestią jest ukazanie także ich historycznego aspektu i różnych dróg dojścia do nich uzależnionych od lokalnych uwarunkowań dziejowo-geograficznych.

Pod względem formalnym wartość książki Taylora polega na wysokim poziomie analiz. Ich autor, pomimo odwoływania się koncepcji różnych filozofów i socjologów, wykazuje się niezwyklej samodzielnością i spójnością wywodu. Dokonuje tego w bardzo komunikatywnym języku ocierającym się niekiedy wręcz o publicystykę. Godne uwagi jest odwoływanie się przez kanadyjskiego filozofa do przykładów zaczerpniętych z historii różnych społeczności (głównie Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji) w celu lepszego wyjaśnienia niektórych twier-

dzeń. Niekiedy wręcz wywód historyczny zdaje się dominować nad refleksją filozoficzną. W wyniku tego może pojawić się u czytelnika wrażenie realizmu i aktualności prezentowanych zagadnień. Wydaje się, że jest to zgodne z podejściem samego Taylora, który rezygnuje z suchej spekulacji i abstrakcyjnych problemów na rzecz badania konkretnych przejawów skomplikowanej egzystencji społecznej.

Wyrazy uznania należą się polskiemu wydawcy książki za przytaczanie w przypisach, naturalnie tam, gdzie to możliwe, polskich tłumaczeń cytowanych przez kanadyjskiego filozofa dzieł. Umożliwia to szybsze dotarcie do wspomnianych pozycji i lepszą konfrontację poszczególnych twierdzeń. Swoistym brakiem jest natomiast nieobecność bibliografii.

Zrozumieć nowożytną społeczność polityczną i siebie jako jej członka – to chyba zasadniczy cel, który postawił sobie Ch. Taylor w zaprezentowanej wyżej publikacji. Odwołał się on przy tym do pewnych wyobrażeń, które przez pewien czas kształtowały sposób myślenia i życia ludzi, a następnie zostały ujęte w ramach teorii. Artykulacja sprzyja zawsze lepszemu rozumieniu danej kwestii. Dotyczy to również życia społecznego, zwłaszcza tak zmatowanego, jak to nowożytne. Taylor pokonuje jednak dzielnie liczne trudności i kreśli przed nami obraz państwa nowożytnego jako bezosobowego systemu politycznego znaczonego indywidualizmem jednostek, opartego na ich umowie, posiadającego rozbudowaną sferą publiczną i gospodarczo-ekonomiczną, podmiotowe i przedmiotowe struktury, odartego z religii i metafizy-

ki. Podkreśla jego zalety, wskazuje na braki i zagrożenia, ale wydaje się, że zachęca też do zaangażowania na jego rzecz i odpowiedzialnego kształtowania.

KAROL JASIŃSKI

Tadeusz Buksiński, *Etyka ewangeliczna*, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Filozofii UAM, Poznań 2011, ss. 245.

Książek, rozpraw i artykułów poświęconych nauce moralnej Nowego Testamentu, Ewangelii czy etosowi głoszonemu przez Jezusa nie brakuje, aczkolwiek problem etosu, moralności jest w nich umieszczany w szerokim kontekście teologicznym, rozsadzającym ramy nawet szeroko pojętej etyki filozoficznej. Warto w tym kontekście wspomnieć klasyczne już dziś książki Rudolfa Schneckenburga, Karla H. Schelkle czy Joachima Gnilki. Autorzy wspomnianych opracowań i monografii unikają terminu etyka, zastępując go „etosem”, „nauką moralną” etc., co ma swoje racje, do których przyjdzie nam jeszcze wkrótce powrócić. Uwagi powyższe odnoszą się nie tylko do piśmiennictwa języka niemieckiego, francuskiego czy angielskiego, ale i naszego rodzimego rynku wydawniczego (przykładem książka Michała Wojciechowskiego pt. *Etyka Biblii*, Kraków 2009). Opracowania o etosie ewangelicznym pisane przez biblistów, egzegetów, moralistów, teologów, filozofów i etyków, przez chrześcijan i agnostyków, wątpiących i głęboko wierzących, ateistów, wyznawców innych religii etc. wydobywają różne